

Sygn. akt I ACa 356/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Instytutowi (...) - (...) w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 4 października 2018 r., sygn. akt I C 584/17

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 2. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2017 r.,

b) w punkcie 4. w ten sposób, że nie obciąża powoda kosztami postępowania;

2) oddala apelację powoda w pozostałej części;

3) oddala apelację pozwanego;

4) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Ewa Jastrzębska	SSO del. Tomasz Tatarczyk
----------------------	---------------------	---------------------------

UZASADNIENIE

W dniu 27 grudnia 2017r. powód J. S. (1) wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Instytutowi (...) – (...) w W. pozew o ochronę dóbr osobistych i domagał się:

1. nakazania pozwanemu w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku wydanego w sprawie, usunięcie skutków naruszeń dóbr osobistych powoda, poprzez uzupełnienie informacji zawartych na stronach internetowych (...):

- wpis (...) (...) t.1, wpis (...) (...) t.2, poprzez oddanie następującej adnotacji przy każdym z wpisów: „Złożono zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, że J. S. (1) nie był współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. (wyrok Sądu Okręgowego IV Wydział Karny w G. z dnia 28 maja 2014 r., sygn.. akt IV K 23/13).”;

2. nakazania pozwanemu, w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w nn. sprawie, opublikowania na koszt pozwanego, w dwóch kolejnych wydaniach gazet: „(...)”, (...), (...), Gazeta (...)”, „7 dni w C.” przy zastosowaniu czcionki o rozmiarze 12 pkt przeprosin następującej treści: „Instytut (...)– (...) przeprasza Pana J. S. (1) syna Z., ur. (...), za zamieszczenie na stronach internetowych (...) informacji, z której wynika, jakoby Pan J. S. (1) był tajnym współpracownikiem (...) PRL, mimo posiadanej wiedzy i wyroku Sądu Okręgowego w G., iż założenieteczki (...) nastąpiło bez wiedzy, zgody i świadomości zainteresowanego, czym narażono Pana J. S. (1) na utratę zaufania i dobrego imienia, jako działacza narodowego i antykomunistycznego. Opozycjonisty w czasach istnienia PRL. /podpisano Prezes (...) dr J. S. (2)/”;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2017 r., do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że od 1982 r. był aktywnym działaczem opozycyjnym związanym z Polskim (...), a w latach 1983-1988 był jednym z organizatorów tajnych wykładów z historii Polski na terenie C.. Mając na względzie wieloletnią działalność opozycyjną w czasach PRL, był wielokrotnie przesłuchiwany przez (...), owe przesłuchania miały charakter czysto formalny, albowiem nigdy nie podjął faktycznej współpracy z organami (...). Nigdy nie posiadał świadomości lub chociażby uzasadnionego podejrzenia, iż założono mu teczkę (...). W 2001 r. zwrócił się do (...) z wnioskiem o udzielenie mu informacji, czy istnieją w zasobach Archiwum (...) dokumenty dotyczące jego osoby, dopiero w dniu 9 czerwca 2012 r. w Oddziale (...) w K. udostępniono mu teczkę (...) o pseudonimie „(...)”, które miały dotyczyć jego osoby. W lipcu 28 maja 2014 r., w sprawie o sygn. akt IV K 23/13, Sąd Okręgowy w G. Wydział IV K. orzekł zgodnie z wnioskiem Prokuratora, stwierdzając, że powód złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r.

o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów, iż nie pracował, nie pełnił służby ani nie był współpracownikiem w rozumieniu art. 3a powołanej ustawy, organów bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 powołanej ustawy, w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Pomimo podejmowania wszelkich, przewidzianych przez prawo działań, mających na celu oczyszczenie dobrego imienia powoda z insynuacji i sugestii, w internecie bez trudu można znaleźć materiały sugerujące jego współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa PRL. Po ich dokładnym zweryfikowaniu okazało się, iż materiały zostały opublikowane na stronie internetowej (...). Dlatego też powód domagał się usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, przeproszenia oraz zapłaty zadośćuczynienia.

Pozwany Skarb Państwa – Instytut (...) – (...) zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu stanowiska podniesiono, że ocenie Skarbu Państwa wskazane żądania są bezpodstawne bowiem działanie pozwanego Skarbu Państwa, polegające na określonym sposobie publikacji na stronie internetowej

informacji o zasobach archiwum (...) dotyczących osoby powoda, nie było bezprawne. Utworzenie inwentarza nastąpiło na podstawie delegacji ustawowej, a Prezes (...) publikując na stronach internetowych inwentarz archiwalny działał na podstawie i w granicach przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Inwentarz publikowany jest w formie określonej uchwałą nr (...) Kolegium (...) z 25.10.2016 r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie:

1. nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa - Instytutowi (...) - (...) w W. w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku usunięcie skutków naruszeń dóbr osobistych powoda J. S. (1), poprzez uzupełnienie informacji zawartych na stronach internetowych dotyczących spraw (...) (...) t 1, (...) (...) t.2,

i zamieszczenie na stronach internetowych inwentarza archiwalnego (...) wpisu następującej treści; „złożono zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, że J. S. (1) nie był współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. (wyrok Sądu Okręgowego IV Wydział Karmy w G. z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt IV K 23/13)”;

2. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Instytutu (...) - (...) w W. na rzecz powoda J. S. (1) 10.000 zł. tytułem zadośćuczynienia;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie zniósł.

Ustalił w uzasadnieniu, iż na początku lat 80 tych powód zaangażował się w działalność opozycyjną i związał się z Polskim (...). Działalność konspiracyjna polegała głównie na organizowaniu tajnych wykładów dotyczących historii Polski. Wykłady organizowane były na terenie C., w ich czasie rozdawano materiały informujące o przestępstwach działaczy komunistycznych. W 1987 r powód pracował w Urzędzie Miasta w C.. W tym roku wezwany został do (...). Zobowiązano powoda do stawiania się w Urzędzie raz w miesiącu. Powód poinformował swoje środowisko, że interesuje się nim Służba Bezpieczeństwa. Będąc wypytywany przez funkcjonariusza (...) podawał ogólne informacje, zachowując w tajemnicy działalność, którą (...) mogłaby się faktycznie interesować. Jednocześnie powód nie miał świadomości, że wytwarzana są dokumenty przez (...).

dowód: zeznania świadka M. S. zapis nagrania 00.39. 09 do 00.54.37 k- 126, zeznania J. S. (1) zapis nagrania 00.09.14 do 01.24.15 k- 135 -137.

W 2001 r J. S. (1) złożył wniosek do (...) o udzielenie informacji, czy w zasobach Instytutu znajdują się materiały jego dotyczące. Przez okres 11 lat nie otrzymał jasnej odpowiedzi. Był informowany o braku podstaw do ujawnienia żądanych informacji. Od 2002 r w środowisku powoda, pojawiły się pogłoski o współpracy J. S. (1) z tajnymi służbami PRL u. Od tego czasu sytuacja rodzina, towarzyska i zawodowa zaczęły ulegać zmianie. Dopiero w 2012 r powód dotarł do informacji o znajdujących się w zasobach archiwalnych (...) teczkach, w których figurowała, jako tajny współpracownik. Wystąpienie przeciwko funkcjonariuszowi, który założył teczkę zakończyło się odmową wszczęcia postępowania z uwagi na upływ okresu przedawnienia. Powód zdecydował się na złożenie wniosku o autolustrację. W dniu 28 maja 2014 r Sąd Okręgowy w G. w sprawie IV K 23/13 stwierdził, że J. S. (1) złożył zgodne z prawdą oświadczenie, że nie pracował, nie pełnił służby ani nie był współpracownikiem rozumieniu art. 3a ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Orzeczenie jest prawomocne. Powód przesłał je do (...).

dowód: zeznania J. S. (1) zapis nagrania 00.09.14 do 01.24.15 k- 135-137, korespondencja powoda z (...) k- 29, wniosek o autolustrację k- 34, orzeczenie Sądu Okręgowego w G. sygn. akt IV K 23/13 z uzasadnieniem k- 48-55, wniosek o załączenie orzeczenia do akt (...) k- 56 postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania k- 31, 32.

Inwentarz archiwalny (...) utworzony został w 2010 r. Obowiązkiem ustawowym Prezesa Instytutu (...) było opublikowanie inwentarza w sposób zapewniający opis zasobu na poziomie jednostek archiwalnych do dnia 31 grudnia 2012 r. W dniu 25 października 2016 r. organ uprawniony, Kolegium Instytutu (...) – (...) podjęło uchwałę (...), której podstawą prawną był art. 23 ust 2 pkt 4 i art. 53 pkt 3 ustawy dnia

18 grudnia 1998 r. o Instytucie (...) – (...). Zdecydowano, że publikacja inwentarza archiwalnego będzie dokonywana na stronie internetowej administrowanej przez Instytut (...). Ustalono, że opis jednostek archiwalnych w inwentarzu Instytutu (...) powinny zawierać:

- nazwę zespołu (zbioru) archiwalnego lub wytwórcy materiałów archiwaliach, w tym w języku oryginałów dokumentów;
- nazwę podzespołu archiwalnego, w tym w języku oryginałów dokumentów, (jeżeli istnieje);
- nazwę serii, (jeżeli istnieje);
- nazwę podserii, (jeżeli istnieje);
- sygnaturę (...);
- sygnatury mikrofilmu, (jeżeli istnieje);
- sygnatury dawne – wytwórcy dokumentów i poprzednich archiwów, (jeżeli istnieje);
- tytuł j.a.;
- kryptonim, (jeżeli istnieje);
- opis j.a. (jeżeli istnieje);
- formę fizyczną;
- liczbę tomów;
- liczbę kart lub liczbę stron, (jeżeli można je określić);
- liczbę kart lub liczbę stron, (jeżeli można je określić);
- daty skrajne z uwzględnieniem anteriorów i posteriorów, (jeżeli można je określić);
- numer rejestracyjny, (jeżeli istnieje);
- miejsce przechowywania dokumentów (nazwa archiwum (...)).

W oparciu o ustawę i treść uchwały na stronie internetowej (...) ujawniono dane:

„ (...) (...) t. 1

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w C. [1975] 1983-1990

Tytuł: Teczka personalna (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca: Z., ur. (...),

(...) (...) t. 2

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w C. [1975] 1983-1990

Tytuł: Teczka pracy (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca: Z., ur. (...),

Na wniosek powoda złożony w trybie art. 35 b cytowane ustawy opublikowano zapis:

„ (...) Ka 405/31

Zbiór wyjaśnień, sprostowań oraz uzupełnień przekazanych do zasobu archiwalnego (...) na podstawie art. 35 b ust 1 z dnia 18 grudnia 1998 r. o (...)

Tytuł: uzupełnienie przekazane do zasobu archiwalnego (...) na podstawie art. 35b ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o (...) dot.: J. (...),”

W inwentarzu archiwalnym wprowadzono też informacje o procesie lustracyjnym powoda zamieszczając wpis następującej treści:

„ (...) Ka (...) t. 1

Sąd Okręgowy w G. 1999 -

Tytuł: Akta w sprawie lustracyjnej dot. S. J., imię ojca: Z.,
ur. (...)

(...) (...)

Sąd Okręgowy w G. 1999-

Tytuł: Akta w sprawie lustracyjnej dot. S. J., Imię ojca: Z.,
ur. (...)

(...) Ka (...) t. 3

Sąd Okręgowy w G. 1999

Tytuł: Akta w sprawie lustracyjnej dot. S. J., imię ojca: Z.,
ur. (...)

dowód: wydruk strony internetowej inwentarza archiwalnego (...) k- 27, 28, uchwała Kolegium (...) z dnia 25 października 2016 r nr (...) k- 88.

W lutym 2017 r J. S. (1) powziął informacje, że na stronach internetowych (...) bez trudu można znaleźć materiały sugerujące współpracę powoda ze Służbami Bezpieczeństwa. Po ogłoszeniu materiałów archiwalnych znajdujących się w zasobach (...) u powód po nowinie zaczął spotykać się z zarzutami współpracy ze służbami bezpieczeństwa PRL u, zarówno relacjach prywatnych, ale i również w miejscach publicznych Do takiej sytuacji doszło na sesji Rady Miasta C., kiedy

D. G. publicznie oświadczył, że nie będzie dyskutował z J. S. (1), ponieważ „jest tajnym współpracownikiem”. Informacja o zamieszczeniu na stronach internetowych danych (...) dość szybko została rozpowszechniona w środowiska powoda. Informacja ta wpłynęła na negatywny odbiór powoda w środowisku. Zdaniem powoda internetowa publikacja narusza jego dobre imię.

dowód: zeznania J. S. (1) zapis nagrania 00.09.14 do 01.24.15 k- 135 -137, zeznania świadka D. G. zapis nagrania 00.21.42 do 00.34.37 k- 126, częściowo zeznania świadka D. W. zapis nagrania 01.17.52 do 01.50.57 k- 127.

Wskazał sąd pierwszej instancji, iż materiał dowodowy w zakresie treści opublikowanego na stronie internetowej spisu inwentarza nie jest sporny. Sporna jest ona ocena, głównie czy jest to czynność dokonana bezprawnie. W ocenie Sądu pierwszej instancji sam fakt dokonania opublikowania materiałów archiwalnych będących w zasobach (...) nie jest

działaniem bezprawnym i znajduje umocowanie w art. 5 ustawy z dnia 18 marca 2010 r. o zmianie ustawy o Instytucie (...) - (...) oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U.

z dnia 12 maja 2010 r.) - Prezes Instytutu (...) - (...) opublikuje inwentarz archiwalny Instytutu (...) - (...), zapewniający opis zasobu na poziomie jednostek archiwalnych, w terminie do dnia 31 grudnia 2012 r., w formie, o której zadecyduje Rada Instytutu (...) - (...). Podkreślił ten sąd, że nie publikacja danych jest sporna a sposób jej upublicznienia.

Wskazał sąd pierwszej instancji, iż zgodnie z art. 71 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r.

o Instytucie (...) - (...) - w działalności Instytutu (...) określonej w art. 1 przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1) stosuje się do prowadzenia Bazy. Z rozporządzenia PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r nr 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.U.UE L z dnia 4 maja 2016 r.) wskazano na wrażliwość publikowanych danych stwierdzając, że przetwarzanie danych osobowych do celów archiwalnych w interesie publicznym, do celów badań naukowych lub historycznych lub do celów statystycznych powinno podlegać odpowiednim zabezpieczeniom praw i wolności osoby, której dane dotyczą, zgodnie z niniejszym rozporządzeniem. Zabezpieczenia te powinny polegać na wdrożeniu środków technicznych i organizacyjnych zapewniających w szczególności poszanowanie zasady minimalizacji danych. Dopuszczalność publikacji danych jest obarczona szeregiem wymogów, z których jasno wynika konieczność poszanowania praw i wolności osób, których dane dotyczą. W ocenie Sądu pierwszej instancji ustawowe uprawnienie do publikowania spisu inwentarza archiwalnego wynikające z ustawy nie precyzuje sposobu publikowania danych wrażliwych i nie zwalnia podmiot zobowiązany do przestrzegania art. 71 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie (...) - (...) opartemu na wskazanej Dyrektywie. Oznacza to, przy publikacji danych nie można naruszać dóbr prawem chronionych i nie daje takiego uprawnienia również akt niższej rangi – uchwała kolegium (...) (...).

Zdaniem sądu pierwszej instancji nie wydaje się by pracownicy (...) - osoby posiadający wiedzę o materii, której dotyczy spis inwentarza archiwalnego (...), nie zdawali sobie sprawy o mogących pojawić się poważnych problemach związanych z publikowaniem danych. Problemy, co jest oczywiste mogą wynikać z faktu, że (...) nie jest wytwórcą dokumentów, które upublicznia. Jeżeli celem działania Instytutu (...) - (...) jest:

- zachowanie pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez Naród Polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu,

- zachowanie patriotycznych tradycji zmagania Narodu Polskiego z okupantami, nazizmem i komunizmem,

- zachowanie pamięci czynów obywateli dokonywane na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i w obronie wolności oraz godności ludzkiej,

- ściganie zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodni wojennych,

- a także zadośćuczynienie przez nasze państwo wszystkim pokrzywdzonym przez państwo łamiące prawa człowieka, to nie można tworzyć i interpretować regulacji aktów prawnych niższej rangi w sposób, który cele te narusza. Działaniem (...) objęte jest ewidencjonowanie, gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie, zabezpieczenie, udostępnianie i publikowanie dokumentów organów bezpieczeństwa państwa, wytworzonych oraz gromadzonych w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., a także organów bezpieczeństwa Trzeciej Rzeszy Niemieckiej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich dotyczących zbrodni, przestępstw i represji. Obowiązkiem (...) jest również ochrona danych osobowych osób, których dotyczą dokumenty zgromadzone w archiwum Instytutu (...). W ocenie Sądu pierwszej instancji, aby cele działania (...) były rzeczywiście realizowane, nie można bezkrytycznie powoływać się na ustalony w praktyce archiwalnej sposób prowadzenia opisów jednostek archiwalnych. Jeżeli będzie to automatyczne i bezrefleksyjne przenoszenie wzorców „ustalony w praktyce archiwalnej” na dokumenty

dotyczące działalności (...) i nie będzie uwzględniona wyjątkowość tych danych to niejednokrotnie może to wywołać skutek odwrotny i pamięć o ofiarach zostanie wypaczona. Jeżeli w ocenie pozwanego, brak jest obecnie podstaw do publikowania na poziomie opisu jednostki archiwalnej oświadczenia osoby zainteresowanej złożonego na podstawie art. 35 b – z dnia 18 grudnia 1998 r.

o Instytucie (...) - (...), w sposób umożliwiający osobie postronnej, wchodzącej na strony internetowe spisu archiwalnego (...), uzyskanie informacji, z której wynikać będzie, że zapis wprowadzony do zasobu o treści:

„ (...) (...) t. 1

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w C. [1975] 1983-1990

Tytuł: Teczka personalna (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca: Z., ur. (...),

(...) (...) t. 2

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w C. [1975] 1983-1990

Tytuł: Teczka pracy (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca: Z., ur. (...)”, jest zapisem nieprawdziwym to powstaje pytanie, na jakiej podstawie prawnej zapis o tej treści znalazł się na stronach (...).

Dokumenty załączone w poczet materiału dowodowego w postaci okładek teczek (...) o pseudonimie „ (...)” nie zawierają informacji, kogo dotyczą i w żaden sposób nie identyfikują powoda, jako (...). Dokumenty te wytworzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawierają nr ewidencyjny - (...), opis teczki - teczka personalna tajny współpracownik pseudonim „ (...)”, oznaczenie, że akta są tajne specjalnego znaczenia.

Drugi dokument wytworzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiera nr ewidencyjny (...), opis teczki – teczka pracy tajny współpracownik tom 1, pseudonim „(...)”. Przeniesienie do zasobu archiwalnego spornych dokumentów

w formie wytworzonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie ujawniłoby danych osobowych powoda i nie przypisało mu określenia (...)

o pseudonimie „ (...)”. Cel ustawy w zakresie ewidencjonowania, gromadzenia, przechowywania, zabezpieczenia, udostępniania i publikowania dokumentów nie wymagał przetworzenia wskazanych dokumentów. Jeżeli celem spisu inwentarza nie jest dokonywanie ocen, to przetwarzając wskazane dokumenty poprzez dopisanie danych identyfikujących powoda, spowodowano wytworzenie zapisu mającego wyraźny charakter informacji o tajnym współpracowniku i osobie, która nim jest, co jest niedopuszczalne i nie mieści w technicznym określeniu opracowywaniu dokumentów. Zapis ma charakter informacji merytorycznej, która u przeciętnego odbiorcy postrzegana jest, jako twierdzenie, że powód był tajnym współpracownikiem. Bynajmniej nie jest to informacja opis zasobu na poziomie jednostek archiwalnych.

Podsumowując, w ocenie sądu pierwszej instancji zapis będący informacją i oceną dokonaną przez (...), był działaniem bezprawnym i doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda, jego dobrego imienia, czci, nazwiska – art. 23 k.c. Nie uprawnia do naruszenia dóbr osobistych art. 5 ustawy z dnia z dnia 18 marca 2010 r. o zmianie ustawy o Instytucie (...) - (...) oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Nie ma w przepisie wyłączającego odpowiedzialność za naruszenia dóbr osobistych. Wątpliwości, co do ujawnienia danych osobowych powoda, budzi treść uchwały Kolegium (...) nr. (...). W jej treści brak umocowania do przetworzenia dokumentów wytworzonych w sposób, jaki dokonano

w przypadku J. S. (1). Wskazał sąd pierwszej instancji, iż materiał dowodowy, zeznania świadków i powoda są jasne, rzeczowe wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Fakt negatywnego odbioru powoda w środowisku, w związku z informacją o byciu przez niego tajnym współpracownikiem (...) został udowodniony i nie budzi

w ocenie wątpliwości. Podejmowane przez powoda działania, zgodne z pouczeniem przez powoda o możliwości skorzystania z trybu przewidzianego w art. 35 b cytowanej ustawy, w żaden sposób nie zmieniły brzmienia i informacji ujawnionej na stronach spisu archiwalnego (...) u. Podobnie nie zmieniły tego brzmienia informacje o sprawie

lustracyjnej. W dwóch ostatnich przypadkach sposób ujawnienia informacji nie zawiera treści, na podstawie której można dowiedzieć się, że J. S. (1) był bądź nie był tajnym współpracownikiem (...). W pierwszej sytuacji, która jest przedmiotem sporu i została wytworzona przez (...), a nie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych taka informacja zdaniem Sądu jest zawarta. Na marginesie wskazał sąd pierwszej instancji, że ograniczenia natury czysto technicznej np. istniejący program komputerowy do ujawnienia spisu inwentarza w oczywisty sposób nie jest usprawiedliwieniem wyłączającym działania naruszające dobra osobiste. Zasygnalizowaną powyżej sytuacja, o specyficznej materii dokumentów, jakimi zajmuje się (...) powinna skłonić osoby posiadające wiedzę o możliwości ujawnienia dokumentów nieprawdziwych, do stworzenia programu, które pozwoli osobie zainteresowanej do adekwatnego do treści zapisu odniesienia się do nich.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji działanie pozwanego, miało znamiona bezprawnego i naruszyło dobra osobiste powoda - dobre imienia, jego cześć. Zgodnie

art. 24 § 1 kc - ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Zdaniem tego Sądu właściwym i adekwatnym zachowaniem pozwanego dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych jest zamieszczenie na stronie internetowej spisu archiwalnego dotyczącej spraw (...) (...) t 1, (...) (...) t.2, wpisu o treści; „złożono zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, że J. S. (1) nie był współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. (wyrok Sądu Okręgowego IV Wydział Karmy w G. z dnia 28 maja 2014 r., sygn.. akt IV K 23/13)„. Zapis taki pozwoli każdej osobie wchodzącej na stronę internetową (...) u, uzyskać informacje, że zapis:

„Teczka personalna (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca: Z., ur. (...), oraz Tytuł: Teczka pracy (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca: Z., ur. (...)”, to zapisy nieprawdzie, bowiem J. S. (1) złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, że nie był współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa.

W ocenie sądu pierwszej instancji nie zasługuje na uwzględnienie żądanie dokonania opublikowania na koszt pozwanego, podobnej treści tekstu w dwóch kolejnych wydaniach gazet: „(...)”, (...), (...), Gazeta (...)”, „7 dni w C.”. Wskazane gazety mają zdecydowanie szerszy zakres oddziaływania niż wynikający z materiału dowodowego zakres naruszenia dóbr osobistych powoda. Dowody zawnioskowane i dopuszczone przez Sąd wykazały, że to najbliższe otoczenie powoda zmieniło swoje zachowanie i stosunek do powoda i że publikacja na stronach (...) była dla świadków powodem negatywnej oceny powoda. Źródło naruszenia dóbr osobistych udowodnione zgodnie z art. 6 kc wynika z zapisów zawartych na stronach internetowych (...). Żądanie publikacji w gazetach nie jest adekwatne do sposobu i zakresu naruszenia dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji żądanie zasądzenia zadośćuczynienia 100 000 zł, co do zasady udowodnionego, jest zbyt wygórowane. Zadośćuczynienie przyznawane w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. musi być adekwatne w tym znaczeniu, że powinno uwzględniać - z jednej strony rozmiar doznanej krzywdy, z drugiej zaś - powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa; zaś zindywidualizowana ocena tych kryteriów pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu – wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 grudnia 2016 r. I ACa 697/16. LEX nr 2210902. Powodem ograniczenia kwoty żadanego zadośćuczynienia przez Sąd do 10 000 zł, jest udowodniony w tej sprawie zakres naruszeń dóbr osobistych. Nie budzi wątpliwości Sądu, że powodowi wyrządzona została krzywda. Jak wskazano wyżej z negatywnymi odporem powód spotkał się w najbliższym środowisku. Zapis na stronach internetowych (...) pojawił się w 2017 r., Jeżeli żądanie pozwu, którym Sąd jest związany w zakresie podstawy faktycznej żądania dotyczy tego konkretnego zapisu, to czas, jaki funkcjonuje w przestrzeni publicznej, nie jest zbyt długi i tylko, co do tego zapisu i skutków, jakie wywołał Sąd dokonał oceny wyrządzonej powodowi krzywdy. Powód nie udowodnił krzywdy uzasadniającej zasądzenie kwoty 100.000 zł. Brak jest dowodów czy i jakie skutki wywołało opublikowanie na stronach internetowych krzywdzącej informacji, w zdrowiu powoda. W zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia zawnioskowany materiał dowodowy jest mocno ograniczony, dlatego uznając żądanie, jako uzasadnione do zasady Sąd pierwszej instancji orzekł o zasądzeniu 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W pozostałej części żądanie pozwu oddalił.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia jest art. 23k.c., 24 k.c. i art. 448 k.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Sytuacja finansowa powoda jest trudna – utrzymuje się z renty inwalidzkiej.

Powodem rozdzielenia i wzajemnego zniesienia kosztów procesu pomiędzy stronami z uwzględnieniem art. 102 k.p.c. był specyficzny charakter sporu i materia, której spór dotyczył.

Od wyroku tego wniosły apelację obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny dowodów i pominięcie przy dokonywaniu ustaleń:

- części zeznań świadka M. S., z których wynika, że nie wiadomo, skąd pochodziła ewentualna wiedza innych osób z otoczenia powoda, że był on tajnym współpracownikiem, że osoby z otoczenia powoda mają świadomość, że informacje zawarte w dokumentach wytworzonych przez służbę bezpieczeństwa na temat współpracy określonych osób mogą być nieprawdziwe, wytworzone bez wiedzy tych osób, a świadek nie wierzy, że powód współpracował ze służbą bezpieczeństwa,

- części zeznań świadka D. G., z których wynika, że świadek swoje oceny będące podstawą zarzutu względem powoda sformułował w bez żadnej refleksji co do charakteru informacji zawartych w inwentarzu, pod wpływem emocji, wyłącznie w oparciu o fakt, że informacje na temat powoda znajdowało się w dokumentach (...),

- części zeznań świadka D. W., z których wynika, że od początku publikacji inwentarza archiwalnego na stronie internetowej (...) towarzyszy komunikat, z którego wynika, że inwentarz jest przewodnikiem archiwalnym w zasobach zgromadzonych w (...), z czego wynika sposób oznaczenia poszczególnych jednostek archiwalnych,

oraz ustalenie w sposób dowolny bez podstawy ku temu w przeprowadzonych dowodach: - że doszło do ogłoszenia materiałów archiwalnych znajdujących się w zasobach IPN-u,

- że ogłoszenie to doprowadziło do kierowania w 2017 roku względem powoda zarzutu współpracy ze służbami bezpieczeństwa więcej niż w jednym przypadku oraz, że spowodowało takie zarzuty w relacjach prywatnych lub zmianę otoczenia względem powoda,

- że informacja o zamieszczeniu na stronach internetowych danych (...) dość szybko została rozpowszechniona w środowisku powoda,

- że wpływ miała ona na negatywny odbiór powoda w środowisku,

II. naruszenie w art. 24 k.c. przez przyjęcie, że oznaczenie jednostek (...) (...) t. 1, i (...) (...) t. 2 inwentarza archiwalnego IPN-u umieszczonych na stronach internetowych zawiera nieprawdziwe

informacje i oceny, a co za tym idzie stanowi działanie bezprawne, które doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda: jego dobre imię i część i nazwisko,

III. naruszenie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 361 w § 1 k.c. i 448 k.c. przez przyjęcie, że powód doznał krzywdy wskutek publikacji inwentarza archiwalnego i przysługuje mu zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł,

IV. naruszenie art. 24 k.c. przez przyjęcie, że zamieszczenie na stronach internetowych inwentarza archiwalnego (...) wpisu treści wskazanych w pkt 1 zaskarżonego wyroku stanowi środek, który może doprowadzić do usunięcia skutków wynikających

z opublikowania na stronach internetowych oznaczeń jednostek (...) (...) t. 1, i (...) (...) t. 2 inwentarza archiwalnego (...),

V. naruszenie ar.100 i 102 k.p.c. przez wzajemne zniesienie kosztów pomiędzy stronami, przez ich zastosowanie.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz w Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne oraz za postępowanie apelacyjne.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię, a to art. 24 § 1 k.c. polegające na przyjęciu, że w przypadku naruszenia dóbr osobistych, środkiem wystarczające do usunięcia jego skutków jest wyłącznie zamieszczenie sprostowania nieprawdziwych informacji, podczas gdy prawidłowa interpretacja i zastosowanie wspomnianego przepisu w przypadku naruszenia czci poszkodowanego, przewiduje także nałożenie obowiązku opublikowania adekwatnych przeprosin ze strony podmiotów dokonującego naruszenia,

2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez sąd dowolnej, sprzecznej z zasadami współżycia społecznego oraz poczucia sprawiedliwości oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań powoda, postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania, zeznań świadków D. G. i D. W., w wyniku których doszedł sąd do przekonania, iż w przypadku naruszenia dóbr osobistych kwota symbolicznego zadośćuczynienia w wysokości 10 000 zł będzie adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy przez powoda.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w te powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna, co do wysokości zasądzonych na jego rzecz zadośćuczynienia, w pozostałej części na uwzględnienie nie zasługiwała, natomiast apelacja pozwanego jest niezasadna w całości.

Jeśli idzie o poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, ustalone na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych, szczegółowo wskazanych w części ustalającej uzasadnienia sądu pierwszej instancji, to Sąd Apelacyjny je podziela. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał bowiem w uzasadnieniu jaki fakt, na podstawie jakiego dowodu ustala, a żadna ze stron tych ustaleń w zasadzie nie kwestionowała.

Podnoszone przez pozwanego zarzuty, co do poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, sprowadzają się w istocie do kwestionowania wniosków wyciągniętych przez ten sąd z poczynionych ustaleń faktycznych. Istotnie świadek

M. S. oraz D. G. przyznawali, że wiadomości o zarzutach

o współpracy powoda ze (...) mieli z różnych źródeł, m.in. także i od powoda i ostatecznie uwierzyli w wyjaśnienia powoda, że nie współpracował on ze służbami bezpieczeństwa, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczności te nie mają istotnego znaczenia dla przyjęcia, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda, co zostanie szczegółowo umotywowane w dalszej części uzasadnienia. Wbrew też zarzutom pozwanego ustalił sąd pierwszej instancji, iż publikacji inwentarza archiwalnego na stronie internetowej (...) towarzyszy komunikat, że inwentarz jest przewodnikiem po zasobach archiwalnych (...).

Powód także, w istocie nie kwestionował poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, a zarzucał, że sąd ten nie ocenił właściwie rozmiaru odniesionej przezeń krzywdy, co doprowadziło do zasądzenia zadośćuczynienia w „symbolicznej” wysokości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niezasadna jest apelacja pozwanego w części kwestionującej zasadę swej odpowiedzialności, w tej części wyrok sądu pierwszej instancji należy podzielić, choć z nieco odmiennym uzasadnieniem, niż sąd pierwszej instancji.

Powód opierał swoje roszczenie na art. 23 i 24 k.c. W pierwszej kolejności należało zatem ustalić czy działanie pozwanego narusza dobra osobiste powoda w postaci czci, godności, dobrego imienia. Powód wskazywał, że na szczegółowo wskazanych w pozwie archiwalnych stronach internetowych (...) umieszczone są informacje, które sugerują,

że był tajnym on współpracownikiem Służb Bezpieczeństwa o pseudonimie „(...)”, z uwagi na co Służba Bezpieczeństwa założyła dla niego teczkę personalną i teczkę pracy, a mimo że wyrokiem SO w G. z 28 maja 2014r., sygn. akt IVK 23/13 potwierdzono, że powód złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, że nie współpracował z organami bezpieczeństwa, na wskazanych stronach internetowych nie ma o tym żadnej wzmianki, a informacja na stronach internetowych (...) jest dostępna dla nieograniczonej liczby odbiorców.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach niniejszej sprawy, wbrew zarzutom pozwanego, dobra osobiste powoda w postaci czci, godności, dobrego imienia, zostały przez pozwanego naruszone wskazanymi w wyroku wpisami. Chybiony jest podnoszony przez pozwanego zarzut, iż zapis archiwalny nie zawiera żadnych określeń ocennych, zatem nie może naruszać dóbr osobistych powoda. Wskazać bowiem trzeba, że wypowiedzi, które rozpatrywane są jako naruszające cześć osoby fizycznej mogą one mieć charakter opisowy albo oceniający. Jest to podział ważki z uwagi na to, że wypowiedzi opisowe mogą podlegać ocenie z punktu widzenia prawdy lub fałszu, podczas gdy wypowiedzi oceniające są w zasadzie jedynie opinią wypowiadającego taką ocenę i nie mogą być rozpatrywane jako prawdziwe czy fałszywe [tak Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125) Opublikowano: WKP 2018.] Informacje szczegółowo opisane w zaskarżonym wyroku zawarte na internetowych stronach archiwalnych (...) są niewątpliwie informacjami opisowymi, nie ma zatem podstaw do traktowania ich jako ocennych, muszą więc być oceniane, wbrew zarzutom pozwanego w kategoriach „prawda” – „fałsz”. Nie wdając się bowiem w bliższe wyjaśnienia, wskazać trzeba, że nie ulega dla Sądu Apelacyjnego wątpliwości, że posądzenie kogoś o współpracę z organami bezpieczeństwa, zwłaszcza w wypadku osoby, która angażowała się w działalność opozycyjną, narusza dobra osobiste tej osoby w postaci czci, godności, dobrego imienia. Rację ma też powód, że umieszczenie we wskazanych wpisach archiwalnych informacji „Teczka personalna (...) pseudonim „(...)” dot. S. J. J., imię ojca Z.,

ur. (...) jest odbierana jako informacja, że powód współpracował z (...), a ta informacja nie jest informacją prawdziwą. Wbrew zarzutom pozwanego nie ma istotnego znaczenia fakt, że powód nie wskazał konkretnych osób, które weszły na tę stronę i uzyskały powyższą informację, wystarczającym zdaniem Sądu Apelacyjnego jest, że nieograniczona liczba osób mogła się z tym wpisem zapoznać albowiem inwentarz archiwalny opublikowany na stronie internetowej jest dostępny dla każdego. Chybione są podnoszone przez pozwanego zarzuty, iż wpis nie mógł naruszyć dóbr osobistych powoda, gdyż inwentarz jest przewodnikiem po zasobach archiwalnych, a korzystający może się zapoznać z komunikatem, że jest to informacja archiwalna, nadto, iż jest to tylko informacja, że materiały dotyczące danej osoby znajdują się w teczkach, co jest prawdą, gdyż taka informacja istnieje. Nie jest też zasadny zarzut pozwanego zarzut, że dodanie do opisu jednostki archiwalnej danych osobowych powoda ma na celu wyłącznie usprawnienie działania archiwów. Nie podziela też Sąd Apelacyjny zarzutu pozwanego, że wpisy te nie naruszają dóbr osobistych powoda bowiem wyłączną funkcją inwentarza jest umożliwienie zainteresowanym odnalezienie zbioru archiwalnego, do którego mogą następnie uzyskać dostęp w trybie art. 29a i nast. ustawy o (...). Podkreślić ponownie trzeba, że tego rodzaju wpis sugeruje, że powód był tajnym współpracownikiem Służb Bezpieczeństwa, a dostęp do tej strony internetowej jest łatwy i dostępny dla każdego. Nie można podzielić podnoszonego przez pozwanego zarzutu, iż osoby, które weszły na tę stronę powinny podjąć próbę weryfikacji uzyskanej informacji w oparciu o dokumenty, bowiem przeciętny odbiorca takiej informacji wcale nie musi podejmować próby weryfikacji tej informacji, zwłaszcza że kolejne wpisy na stronie internetowej nie podają jasnej i czytelnej informacji, że powód tym współpracownikiem (...) nie był, tylko odwołują się akt Sądu Okręgowego w G., nie wskazując jaki zapadł wyrok. Natomiast powoływany przez

pozwanego, obecnie uchylony art. 29a. 1. wskazywał jedynie, że Prezes Instytutu (...), na wniosek, informował w ciągu 14 dni w formie zaświadczenia, czy dane osobowe wnioskodawcy są tożsame z danymi osobowymi, które znajdują się w katalogu funkcjonariuszy, współpracowników, kandydatów na współpracowników organów bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 5, oraz innych osób, udostępnionym w Instytucie (...) od dnia 26 listopada 2004 r., a zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecznictwem, z uwagi na szczególne uregulowania zawarte w art. 29a ustawy z 1998 r. o (...) i w związku z treścią art. 43 tej ustawy, niedopuszczalne jest wydawanie przez Prezesa Instytutu (...) zaświadczeń w innym, co do zakresu informacji przedmiocie, niż określony w powołanym art. 29a tej ustawy (wyrok NSA 2010.03.16 I OSK 1720/09 LEX nr 595281). Nie sposób też przyjąć, że przeciętny odbiorca po uzyskaniu takiej informacji jak wskazana w zapisie archiwalnym będzie podejmował dalsze czynności związane z jej zweryfikowaniem.

Rację ma więc powód i sąd pierwszej instancji, iż przeciętnego odbiorcę taka informacja podana w inwentarzu archiwalnym wprowadza w błąd i sugeruje, że powód był tajnym współpracownikiem (...), co jest informacją fałszywą albowiem powód został prawomocnym wyrokiem sądu oczyszczony z zarzutu współpracy z (...).

Wbrew podnoszonym przez pozwanego zarzutom w okolicznościach niniejszej sprawy działanie pozwanego należy uznać za działanie bezprawne.

Wskazać trzeba, że z mocy art. 24 k.c. to na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania, że jego działanie nie było bezprawne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany nie wykazał aby jego działanie nie było działaniem bezprawnym, to znaczy, że nie naruszało norm porządku prawnego, na który składają się normy wywodzone z przepisów prawa oraz zasady współżycia społecznego. Bowiernie ugruntowany jest już w orzecznictwie pogląd, że pojęcie bezprawności należy rozumieć szeroko, jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć nie tylko ustawodawstwo, ale również obowiązujące w społeczeństwie zasady współżycia społecznego. Bezprawność naruszenia czci wyłączyć może jedynie podawanie informacji prawdziwych, o ile sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu. Jeśli podawał wiadomości fałszywe lub jeśli nie miał uzasadnionego interesu w podawaniu informacji prawdziwych, naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne [tak Frasz Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125) Opublikowano: WKP 2018.].

Jak wyżej podniesiono informacje, szczegółowo wskazane przez powoda, na stronach archiwalnych (...) naruszały dobra osobiste powoda albowiem sugerowały, że powód był tajnym współpracownikiem (...). Podkreślić trzeba, że działanie takie jest bardzo krzywdzące dla powoda, który po tym jak został posądzony

o współpracę z organami bezpieczeństwa podjął szereg czynności w celu oczyszczenia swego dobrego imienia m.in. wystąpił do Sądu Okręgowego w G. i w dniu

28 maja 2014r. został wydany prawomocny wyrok w sprawie IVK 23/13, z którego wynika, iż powód został oczyszczony z zarzutu współpracy z organami bezpieczeństwa. Sąd jest tym wyrokiem związany. Powód wyrok ten przesłał do (...), informując, iż został oczyszczony z zarzutu współpracy z (...), tymczasem na ogólnodostępnych stronach archiwalnych (...) nadal widnieje informacja sugerująca współpracę powoda z (...). Inwentarz archiwalny (...) został utworzony w 2010r., wskazać trzeba, że wprawdzie obowiązkiem ustawowym Prezesa Instytutu (...) było opublikowanie inwentarza w sposób zapewniający opis zasobu na poziomie jednostek archiwalnych do dnia 31 grudnia 2012 r., to jednakże decyzja, że publikacja inwentarza archiwalnego będzie dokonywana na stronie internetowej administrowanej przez Instytut (...) i forma tej publikacji została określona uchwałą nr (...) Kolegium (...)

z 25.10.2016 r. Podkreślić trzeba, że forma w jakiej publikowana jest strona archiwalna, w szczególności informacje jakie są wskazane w jej treści, nie uwzględniają sytuacji osoby takiej jak powód, która była najpierw posądzona o współpracę z (...), a następnie pozytywnie zlustrowana. Nie ma podstaw do przyjęcia, że uchwała Rady (...), która ustaliła, że właśnie w takiej formie powinna być publikowana strona archiwalna, stanowi źródło prawa. Nie wyjaśnił też pozwany w wystarczający sposób jaki cel ma zamieszczanie na stronie internetowej archiwalnych informacji o treści sugerującej współpracę powoda z (...), w sytuacji gdy powód został pozytywnie zlustrowany. Jeśli uchwalenie ustawy o Instytucie (...) - (...) miało na celu: zachowanie pamięci o ogromie ofiar, strat i szkód poniesionych przez

Naród Polski w latach II wojny światowej i po jej zakończeniu, patriotyczne tradycje zmagają Narodu Polskiego z okupantami, nazizmem

i komunizmem, czyny obywateli dokonywane na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i w obronie wolności oraz godności ludzkiej, obowiązek ścigania zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodni wojennych, a także powinność zadośćuczynienia przez nasze państwo wszystkim pokrzywdzonym przez państwo łamiące prawa człowieka, to za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego należy uznać podawanie na stronie internetowej informacji sugerujących współpracę powoda z organami bezpieczeństwa.

Działanie takie jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego uznać należy za bezprawne. Powód może więc skutecznie, z mocy art. 24 k.c. domagać się zaniechania dalszych naruszeń i usunięcia jego skutków w sposób wskazany w sentencji zaskarżonego wyroku. Podkreślić trzeba, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego uwzględnieniu żądania powoda nie przeszkadza fakt, iż wpisy naruszające dobra osobiste powoda znajdują się na stronach archiwalnych. Podkreślić bowiem należy, iż powód nie domaga się usunięcia z internetowej strony archiwalnej, archiwalnej informacji, tj. informacji, że w dacie sporządzenia tej strony w archiwum (...) znajdowała sięteczka personalna, czyteczka pracy (...) pseudonim „(...)” dotycząca J. S. (1), imię ojca Z., ur. (...), a jedynie uzupełnienia tych informacji o informację, że powód złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, że nie był współpracownikiem (...), oraz podanie sygnatury wyroku stwierdzającego ten fakt. Niezrozumiały jest zarzut pozwanego jakoby „wpisanie do inwentarza oceny

co do zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego będzie sprzeczne z zasadą funkcjonowania samego archiwum”, bądź że takie działanie jest niedopuszczalne, gdyż wywołałoby znaczne negatywne skutki dla osób, które z różnych względów nie przeprowadziły postępowania lustracyjnego. To, że informacja archiwalna okazała się być nieprawdziwa w świetle prawomocnego wyroku sądowego nie jest w żaden sposób sprzeczne z zasadą funkcjonowania archiwum. Natomiast to, czy inne osoby bezpodstawnie posądzone o współpracę z organami bezpieczeństwa zdecydują się podjąć kroki prawne oczyszczające ich dobre imię jest kwestią indywidualnej decyzji takiej osoby i nie może w żaden sposób wpływać na prawa powoda do żądania zaniechania naruszania jego dóbr osobistych. Nie ma też podstaw do przyjęcia, że nie można do zapisów archiwalnych dodać zapisu, którego powód się domagał. Dodanie takiej właśnie informacji pozwoli usunąć skutki naruszenia dóbr osobistych powoda.

Dlatego też apelacja pozwanego była w ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadna.

Niezasadna jest natomiast apelacja powoda w części, w której powód żąda przeproszenia go w prasie. Rację ma bowiem sąd pierwszej instancji, iż sposób przeproszenia musi być adekwatny do sposobu naruszenia dobra osobistego. W wyroku z 11.03.2016 r.,

I CSK 90/15, (lex 2030407) Sąd Najwyższy, cytując liczne w tym zakresie wyroki, stwierdził, że sąd może kształtować sposób usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego przez m.in. ograniczenie jego zakresu, bowiem to sąd winien decydować ostatecznie o miejscu, liczbie i sposobie publikacji oświadczeń o przeproszeniu.

Powinien on mieć przy tym na uwadze okoliczności konkretnego przypadku, dążenie do zrównoważenia interesów pokrzywdzonego z jednej strony, aby zapewnić mu najszerze

i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne, powinien także mieć na uwadze interes pozwanego z drugiej strony, ponieważ nie można stosować wobec

niego nadmiernej i nieuzasadnionej okolicznościami danego przypadku represji.

Forma usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinna uwzględniać cel dokonania tej czynności w postaci usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych.

W okolicznościach niniejszej sprawy do naruszenia dobra osobistego powoda nie doszło w prasie, nie taki był zasięg tego naruszenia, bowiem do naruszenia doszło

na stronie internetowej (...), zatem wystarczającym w ocenie Sadu Apelacyjnego do usunięcia skutków tego naruszenia będzie zamieszczenie stosownej informacji w internecie. Nadto z artykułów prasowych dołączonych przez powoda do apelacji,

a wydanych już po wydaniu wyroku wynika, iż informacja o wyroku, że powód został pozytywnie zlustrowany oraz o wyroku sądu pierwszej instancji była podana w prasie. Zatem w tej części apelacja powoda na uwzględnienie nie zasługiwała.

Jeśli idzie o kwestię zadośćuczynienia, to apelacja powoda była częściowo zasadna, a apelacja pozwanego nieuzasadniona.

Z mocy art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Chybiony jest zarzut pozwanego, iż skoro jego działanie nie jest działaniem zawinionym nie ma podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia. Wbrew tym zarzutom odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 18.10. 2011r., III CZP 25/11, OSNC 2012/2/15).

Jeśli zaś idzie o apelację powoda, to wskazać trzeba, iż zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie istotnie jest rażąco niskie w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy, nie ma jednakże podstaw do podwyższania go do wysokości żądanej przez powoda. Rozważania na temat wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia poprzedzić należy stwierdzeniem, że określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności, zarówno bowiem okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i mierniki ich oceny

muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Zawodzą wszelkie porównania z innymi sprawami i mechaniczne przenoszenie dokonanej w nich oceny krzywdy, nawet przy podobnej sytuacji osobistej.

Sumy zasądzone z tytułu zadośćuczynienia w podobnych sprawach mogą jedynie dawać wskazówki orientacyjne, zapobiegając powstawaniu rażących dysproporcji, nie stanowią natomiast dodatkowego kryterium miarkowania (patrz. Wyrok SN z 27.06.2014r, V CSK 445/13, niepubl).

Zwraca się również uwagę, że rozmiar krzywdy nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa" może więc mieć tylko charakter uzupełniający i nie powinna pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, Lex nr 80272; z dnia 14 stycznia 2012 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66).

Oceniając rozmiar krzywdy doznanej przez powoda wskazać trzeba, że dla powoda działanie pozwanego było niezrozumiałe i bardzo krzywdzące, zwłaszcza w sytuacji

gdy powód po uzyskaniu informacji, że figuruje jako tajny współpracownik służb specjalnych podjął wszystkie możliwe kroki dla oczyszczenia swego wizerunku i uzyskał prawomocny wyrok sądu stwierdzający, że nie współpracował ze służbami bezpieczeństwa, a mimo że wyrok ten niezwłocznie przesłał pozwanemu nadal na stronach archiwalnych (...) widnieje informacja sugerująca, że powód współpracownikiem tym był. Poczucie krzywdy powoda było tym większe, iż powód przez całe życie angażował się w działalność opozycyjną. Wskazać jednocześnie trzeba, że powód w tym procesie nie może żądać, tak jak wynika z uzasadnienia apelacji, zadośćuczynienia za fakt posądzenia go o współpracę z organami bezpieczeństwa po zapoznaniu się z założoną mu teczką, za zniszczenie kariery zawodowej, za niemożność znalezienia pracy adekwatnej do posiadanego wykształcenia, za zniszczenie życia osobistego, utratę rodziny czy wieloletnich przyjaciół bowiem sprawa nie tego dotyczy, a jedynie podania na ogólnodostępnych archiwalnych stronach internetowych (...) informacji sugerujących, że powód współpracował ze służbami bezpieczeństwa, mimo że powód oczyścił swe imię przed sądem. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności oraz fakt, że zadośćuczynienie nie może być ani symboliczne, ani nadmierne, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie

może być źródłem wzbogacenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego winno wynosić 50.000 zł. W pozostałej części żądanie jako wygórowane należało oddalić. Odsetki od zadośćuczynienia, zgodnie z żądaniem powoda zasądzono od upływu terminu wskazanego w żądaniu zapłaty skierowanym przez powoda do pozwanego przed wytoczeniem powództwa.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela bowiem stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2018 r., V CSK 142/17

(LEX nr 2455743), iż jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., to uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z tych świadczeń i w konsekwencji odsetki za opóźnienie w ich zapłacie należą mu się niewątpliwie w terminie określonym zgodnie z tymi przepisami. Przedstawionego stanowiska nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia

i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana

w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze.

Zmienił też Sąd Apelacyjny punkt 4 zaskarżonego wyroku, nie było bowiem podstaw do wzajemnego znoszenia kosztów procesu, skoro powód nie poniósł żadnych kosztów,

a pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego. Z uwagi na fakt, iż powód wygrał proces częściowo musiałby zwrócić pozwanemu część kosztów procesu. Biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda i jego subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia zastosował Sąd Apelacyjny art. 102 k.p.c. i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Z tych względów na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono także na mocy art. 102 k.p.c., powód wygrał w postępowaniu apelacyjnym w znacznej części, jednakże nie poniósł żadnych kosztów, a pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego. Powód musiałby więc zwrócić pozwanemu część kosztów za postępowanie apelacyjne. Biorąc jednakże ponownie pod uwagę sytuację materialną powoda, jego subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia oraz fakt, iż wysokość zadośćuczynienia zależy od oceny sądu, zastosował Sąd Apelacyjny ponownie art. 102 k.p.c. i odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Ewa Jastrzębska	SSO del. Tomasz Tatarczyk
----------------------	---------------------	---------------------------